



Raport z porządku obrad zarządu Polka International z dnia 30 marca 2003 roku, które odbyły się w kościele katolickim na Rosengård.

Iva Bordowski zgłosiła wniosek o nie placeniu przez zarząd za bilety na imprezy z powodu wkładu pracy członkin. Prezes była przeciwna takiemu pojmowaniu czy rozumieniu sprawy z wielu powodów: organizacja ma charakter charytatywny, a więc członkinie zdawały sobie sprawę z nieodpłatności za wykonaną pracę, staramy się mieć zniżki członkowskie, nasi mężowie chociaż nie są członkami naszej organizacji otrzymują zniżki członkowskie, które nie przyznajemy mężom członkin zwyczajnych.

Natomiast to co nie da się wywartościować w pieniądzu to : że mamy stanowisko w zarządzie, na bardzo prywatnym poziomie mamy możliwość spotykania i zawiązywania przyjaźni ze sławnymi ludźmi. Stajemy się osobami publicznymi, szanowanymi i docenianymi za to co robimy przez polskie placówki dyplomatyczne i inne organizacje polonijne w kraju i za granicą.

Niestety takie dobre PR kosztuje. Nasza praca to jest to co placimy.

Musimy także dać dobry przykład innym. Nasza pozycja w Zarządzie pomimo wykonywanej pracy nie zwalnia nas z opłat. Musimy być wiarygodne do innych członkin, które może w tej chwili nie wykonują widocznych, znaczących prac, ale co będzie jak sytuacja ulegnie drastycznym zmianom ?

Nie podjęto żadnej ostatecznej decyzji w tym temacie. Na tym zebranie zakończono.